SEJ
SPOŁECZEŃSTWO
EDUKACJA
JĘZYK

Tom 18/2023, ss. 231-240
ISSN 2353-1266
e-ISSN 2449-7983
DOI: 10.19251/sej/2023.18(16)
www.sej.mazowiecka.edu.pl
Otrzymano: 08.05.2023
Zaakceptowano: 30.09.2023
Opublikowano: 28.12.2023

CC BY

Zofia Kuźniewska
Akademia Mazowiecka w Płocku
Orcid: 0000-0001-6174-6672

DZIAŁALNOŚĆ SZPITALA ŚWIĘTEJ TRÓJCY W PŁOCKU PODCZAS OKUPACJI NIEMIECKIEJ W LATACH 1939–1945

ACTIVITIES OF THE HOLY TRINITY HOSPITAL IN PŁOCK DURING THE GERMAN OCCUPATION IN 1939–1945

Streszczenie

Artykuł prezentuje dzieje Szpitala św. Trójcy w Płocku podczas II wojny światowej. Ukazano tu wielki heroizm lekarzy i pielęgniarek, którymi były siostry ze Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia Ojca a'Paulo. Przedstawiono tu również działalność konspiracyjną pracowników szpitala. Ich zaangażowanie, odwaga, ciężka praca i poświęcenie wzbudzały niejednokrotnie podziw i szacunek wśród lekarzy niemieckich. Dzięki ofiarności personelu medycznego zostały uratowane nie tylko rzesze polskiej ludności, ale i same budynki szpitalne przed zniszczeniem, którego chcieli dokonać

Summary

The article presents the history of St. Trinity Hospital in Płock during World War II. The great heroism of the doctors and nurses, who were sisters from Father de Paul's Congregation of the Sisters of Our Lady of Mercy, is shown here. The conspiratorial activities of the hospital employees are also presented here. Their commitment, courage, hard work and dedication often aroused admiration and respect among German doctors. Thanks to the generosity of the medical staff, not only the masses of the Polish population were saved, but also the hospital buildings themselves - the destruction was

Niemcy zaminowując je przed opuszczeniem miasta Płocka w 1945 r.

Słowa kluczowe: szpital, pacjent, choroba, lekarz, Niemcy, II wojna światowa, Płock

to be carried out by the Germans who wanted to mine them before leaving the city of Płock in 1945.

Keywords: Hospital, patient, disease, doctor, Germany, World War II, Plock

1. Wstęp

Szpital św. Trójcy w Płocku jest najstarszym w mieście. Jego dzieje sięgają czasów średniowiecza, ale Autor chce zaprezentować tylko okres II wojny światowej. Był to czas szczególny w dziejach płockiego szpitala, kiedy ziemia płocka stała się areną wyniszczających działań walczących armii.

W ramach artykułu autor pragnie przybliżyć, jak wyglądała opieka lekarska w Szpitalu św. Trójcy, do jakich poświęceń był gotowy personel medyczny. Wiadomości na ten temat zostały zaczerpnięte z różnych dokumentów znajdujących się m.in. w Archiwum Szpitala św. Trójcy, Archiwum Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Warszawie czy m.in. w opracowaniach M.M. Grzybowskiego, A. Gretkowskiego, M. Krajewskiego i w wielu innych. Dużą pomocą okazały się również artykuły dotyczące tego zagadnienia znajdujące się w „Notatkach Płockich" wydawanych przez Towarzystwo Naukowe Płockie.

2. Rok 1939 w Płocku

Zbliżającą się II wojnę światową na terenach Mazowsza Płockiego zapowiadały już w marcu 1939 r. wojskowe transporty, które ciągnęły się przez nowy kolejowo-drogowy most, zaś z miejscowości znajdujących się blisko Wisły młodzi ludzie pochodzenia niemieckiego wstępowali w szeregi wojsk (Gierzyński, 1964; Dorobek, 1978).

W sierpniu tr. zaczęto powoływać kandydatów do wojska, w tym lekarzy ze Szpitala św. Trójcy, za wyjątkiem dra Adama Beczkowicza (Garlej, 1976) i będącego w podeszłym już wieku dra Antoniego Surzeca (Wanecki, 2005), których wcielono do armii polskiej. Tymczasowym dyrektorem szpitala został dr Surzec, wyznaczony na to stanowisko przez Radę Fundacji Szpitala (Wanecki, 2005).

Wojna uderzyła w Płock o świcie 1 września 1939 r. Pierwsze bomby spadły na ulice: Wyszogrodzką, Słoneczną, Błonie, Radziwie. Kilka osób cywilnych zginęło (Gierzyński, 1964; Stefański, 1979). Już do godziny 10.30, po pierwszych atakach, do szpitala św. Trójcy przywieziono pierwszych rannych w liczbie 26 osób, w tym 12 żołnierzy z płockiego 4 Pułku Strzelców Konnych (Gierzyński, 1964; Dorobek, 1978). Na czas wojny przerwano rozbudowę Szpitala (Frejek, 1964).

Niemcy nie zniszczyli szpitala, ponieważ miał być przeznaczony do leczenia ich żołnierzy. Placówka była dobrze zorganizowana, zaś pracownicy odpowiedzialni

i pracowici, co często spotykało się z uznaniem okupanta (Gretkowski, 2002; A. Gretkowski, S. Kwiatkowska, T. Kruszewski, 2017).

W roku wybuchu II wojny światowej w Szpitalu św. Trójcy znajdowało się 150 łóżek, oprócz personelu lekarskiego pracowało 9 sióstr zakonnych ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia Ojca a Paulo: Maria Czekaj, Helena Gallus, Felicja Karpowicz, Leokadia Kiericiówna, Anna Pacześna, Maria Roszkowska, Waleria Stasiak, Jadwiga Urbańska, Janina Wawrowska (Catalogus, 1939; Jurczak, 2000; Gretkowski, 2005). Funkcje dyrektora pełnił od 13 lat dr Wacław Piasecki. Placówka ta posiadała pięć oddziałów i dwie pracownie (Werens, 1979; Papierowski, J. Stefański, 1979). Największym z oddziałów była chirurgia, gdzie znajdowało się 40 łóżek, a obowiązki ordynatora wypełniał dr Adam Beczkowicz. Kolejny oddział w szpitalu to wewnętrzny z 24 łóżkami z ordynatorem – dr. Wacławem Piaseckim. Spośród mniejszych oddziałów należy wymienić: ginekologiczny i położniczy, których ordynatorem był dr Antoni Surzec i dr Stanisław Szmytkiewicz. Był jeszcze oddział okulistyczny, którym kierował dr Ludwik Ossowski. Działały także dwie sale z 10 łóżkami. Leczono tam ludzi chorych na gruźlicę. Pod opieką szpitala znajdowały się jeszcze przychodnia przeciwgruźlicza oraz pracownia rentgenologiczna (Werens, 1979).

W dniu wybuchu II wojny światowej już od samego rana przybywali do szpitala uciekinierzy. Wśród nich znajdowały się kobiety z dziećmi oraz transporty rannych żołnierzy. Do godz. 10.30 przyjęto 26 osób rannych od bomb lotniczych, w tym 12 żołnierzy z płockiego 4 Pułku Strzelców Konnych (Dorobek, 1978; Gierzyński, 1964, Jurczak, 2000; Gnat-Wieteska, 1995).

W szpitalu wybuchła panika, wskutek czego personel pomocniczy opuścił jego teren, pozostało jedynie kilka osób. Placówka była przepełniona chorymi i rannymi. Z powodu braku miejsc w salach szpitalnych układano chorych wszędzie, gdzie tylko było to możliwe, również na podłogach korytarzy (Gretkowski, 2005; A. Gretkowski, S. Kwiatkowska, T. Kruszewski, 2017).

2 września wyszło zarządzenie Polskich Władz Wojskowych dotyczące opuszczenia szpitala przez wszystkich chorych cywilnych bez względu na ich stan zdrowia. Każdy przebywający dotychczas w szpitalu został wypisany do domu, zaś osoby znajdujące się w stanie ciężkim zostały odesłane do domu starców lub przygodnych opiekunów (Jurczak, 2000; Gretkowski, 2002).

Przez pierwsze trzy doby przy braku dostatecznego personelu medycznego, który opuścił szpital, siostry szarytki pozostały na miejscu. Przez trzy dni i noce nie znalazły nawet chwili na sen, były wyczerpane psychicznie i fizycznie. W szpitalu brakowało wszystkiego, w tym środków opatrunkowych. Z pomocą przyszli mieszkańcy Płocka, przynosząc siostrom bieliznę, którą te cięły na bandaże (Gretkowski, 2005).

Jednak problemy szpitala dopiero się zaczynały. 4 września została zbombardowana znajdująca się blisko wieża ciśnień, wskutek czego został przerwany kabel elektryczny na dnie Wisły i w szpitalu zabrakło prądu, odcięto także dopływ wody. W takiej sytuacji część lekarzy opuściła szpital (Kostanecki, 1959). Rozpoczęła się ewakuacja

polskich rannych żołnierzy. Wraz z mieszkańcami uciekającymi przed nadciągającymi wojskami niemieckimi wyjechał m.in. dr Surzec. Udał się w stronę Gostynina, gdzie dwóch miejscowych lekarzy zajmowało się prawie dwoma tysiącami rannych żołnierzy (Garlej, 1974).

Wkrótce, bo już 9 września, do Szpitala św. Trójcy wkroczyli Niemcy. W budynkach szpitalnych urządzili miejsca dla swoich rannych żołnierzy, chociaż zwożono tam później również polskich żołnierzy. Opieką nad chorymi zajmowało się kilku lekarzy, którzy nie opuścili placówki, ale główny ciężar sprawy wzięły na siebie siostry szarytki (Relacje sióstr, akta luźne, ASMW; Gretkowski, 2005; A. Gretkowski, S. Kwiatkowska, T. Kruszewski, 2017).

Przez najbliższy miesiąc Niemcy przejmowali wszystkie płockie instytucje, w tym cały Szpital św. Trójcy, zamieniając go na własny. W pomieszczeniach gospodarczych szpitala umieścili jednostki zmotoryzowane swoich oddziałów. Niestety zabudowania te zostały później przez nich zniszczone, gdy uciekali z Płocka. (Frejek, 1964).

Po wkroczeniu Niemców do miasta zostały przez nich również zamknięte inne szpitale: miejski przeznaczony dla „prostytutek" i żydowski „Fogla". W październiku 1939 r. Niemcy usunęli ze Szpitala św. Trójcy wszystkich żydowskich lekarzy, pozostawili jedynie polskich, a kierownictwo placówki objął okupant. W Szpitalu św. Trójcy pracowali dalej lekarze: dr Adam Beczkowicz, dr Wacław Piasecki, dr Antoni Surzec, dr Stanisław Szmytkiewicz (Garlej, 1974).

3. Działalność płockich lekarzy

W połowie października 1939 r., po ogłoszeniu demobilizacji, do Płocka powrócili lekarze, którzy tego roku w sierpniu otrzymali karty mobilizacyjne do armii polskiej (Wanecki, 2005). Zostali zatrudnieni na tych samych stanowiskach, które piastowali przed wysłaniem ich na front. Nie powrócił tylko dr Ludwik Rajmund Ossowski, który był ostatnim sekretarzem Płockiego Towarzystwa Lekarskiego. Zajmował stanowisko ordynatora oddziału okulistycznego w Szpitalu św. Trójcy. Na froncie był w stopniu pułkownika. Zginął jako ofiara katyńska w Kozielsku (Szcześniak, 1989).

Obowiązki w szpitalu pełnili: dr A. Beczkowicz – kierownik chirurgii, dr Wacław Witold Piasecki i jego syn Wacław – interna, zaś doktorzy A. Surzec i S. Szmytkiewicz pracowali na oddziale ginekologii i na położnictwie. W szpitalu bez zmian pracowały siostry szarytki: na sali operacyjnej, w aptece, kuchni i kancelarii (Gretkowski, 2005).

W roku 1940 rozpoczęły się masowe aresztowania mieszkańców Płocka wraz z duchownymi, prawnikami, nauczycielami, wojskowymi, politykami aresztowano wszystkich lekarzy ze szpitala, czyli: dra Beczkowicza, dra Piaseckiego seniora, dra Surzeca i dra Szmytkiewicza. W kwietniu 1940 r. wśród aresztowanych znalazł się stomatolog Szymon Tadeusz Chrostowski. Został wywieziony przez Gestapo z innymi mieszkańcami Płocka do obozu w Dachau, gdzie 4 lutego 1941 r. został zamordowany (Papierska, 1974). Wraz z nim tego samego dnia została aresztowana synowa dr

Chrostowskiego, Maria Śmigielska-Chrostowska. Wywieziono ją do obozu w Działdowie. Na skutek działań dr Stefanii Kamińskiej została zwolniona z obozu i w sierpniu 1940 r. wróciła do Płocka, gdzie rozpoczęła pracę w klinice dentystycznej u dr med. Przetaka (Papierska, 1974).

Inni aresztowani lekarze przeżyli wojnę, chociaż Niemcy traktowali ich jak niewolników. Byli potrzebni do pomocy lekarzom niemieckim. Jednak niektórzy z niemieckiego środowiska medycznego w Płocku, patrząc na dokładną pracę, sumiennie wykonywane obowiązki wobec chorych i niezwykły talent medyczny przy częstym braku odpowiednich środków leczenia, darzyli sympatią i podziwem lekarzy polskich ze Szpitala św. Trójcy. Takimi lekarzami byli: Schmitz – dyrektor Krankenkass i Nedereche, zatrudniony na stanowisku Kreisarzta, Hagenthorna, Grunwalda, Buchholza (Gretkowski, 2002).

Niemcy cenili płockich lekarzy za ich wysokie kwalifikacje, dlatego nie zwracali uwagi na ich tzw. naganne zachowania. Dobrze były traktowane siostry szarytki posługujące w szpitalu. W trudnych sytuacjach Niemcy darzyli siostry wyjątkowym zaufaniem. Świadczyć o tym może pewne wydarzenie. Pewien Niemiec budzący powszechny postrach w sytuacji choroby zażądał, aby leczyły go i pielęgnowały tylko siostry szarytki (Gretkowski, 2005; Plocker Tageblatt", 1941).

Lekarze ze Szpitala św. Trójcy nieśli nie tylko pomoc medyczną, ale i dużo ciepła, którego w tym czasie ludzie potrzebowali. Przykładem był choćby dr Beczkowicz zwany „aniołem dobroci". Wraz z kolegami leczyli bardzo często za darmo. Odwiedzali chorych po domach, mimo że nie byli proszeni o pomoc. Gdy zauważyli, że ich pacjenci żyli w trudnych warunkach, sami zostawiali chorym pieniądze na zakup leków. Dr Beczkowicz wraz z kolegą, dr Piaseckim, podjęli współpracę z organizacjami charytatywnymi oraz z Wojskową Służbą Kobiet (Nowak, Nowakowa, 1994; Garlej, 1974; Krajewski, 2001). Szczególnie dr Beczkowicz udzielał pomocy w kryptach cmentarnych. Leczył tam ukrywających się rannych i chorych członków podziemia. Natomiast dr S. Zieliński zajmował się przerzutami ludzi tzw. „spalonych" do Generalnego Gubernatorstwa. Tak odważna postawa polskich lekarzy udzielała się również lekarzom niemieckim, którzy kilka razy przyczynili się do uratowania swych polskich kolegów przed aresztowaniem, organizując im obronę przed wywiezieniem na przymusowe roboty do Niemiec. Do tej grupy lekarze polscy zaliczyli Niemców: dr Niederehe, volksdeutscha dr Grunwalda, dr Buchholza, dr Wieczora i pielęgniarkę Tyburską. Dr Grunwald współpracował z polskim ruchem oporu, a po zakończeniu wojny pozostał w Polsce (Garlej, 1974; Krajewski, 2001; Wanecki, 2005).

Na początku okupacji przyjmowano jeszcze do szpitala polską ludność cywilną i rannych polskich żołnierzy. Chorych na gruźlicę Niemcy usunęli ze szpitala na początku wojny. Przeniesiono ich do budynków pożydowskich przy ul. Misjonarskiej 7. Tam dr Wacław Piasecki przygotował dla tych chorych 48 łóżek. Poważnym problemem były zabiegi chirurgiczne, które można było wykonać tylko w szpitalu, zaś po zabiegu bez względu na stan chorego należało odwieźć z powrotem.

4. Stan szpitala św. Trójcy w 1940 r.

Sytuacja szpitala pogorszyła się w 1940 r., gdy do Płocka zaczęli przybywać repatrianci niemieccy, dla których należało przygotować zarówno najlepsze warunki do zamieszkania, jak i szpital. Na początku 1941 r., 15 kwietnia, w rocznicę urodzin Hitlera, nastąpiło formalne przejęcie Szpitala św. Trójcy przez niemiecką administrację okupacyjną. Dołączono do niego również Powiatowy Szpital Zakaźny. Nad wejściem do lecznicy Niemcy zawiesili napis „Stadtkrankenhauss" (Szpital Miejski). Okupanci na dyrektora wyznaczyli tzw. oberarzta, chirurga Niemca z Kowna, dra Hagentorna, profesora pochodzenia litewskiego. Jednak on również nie potrafił podjąć nowych wyzwań, które go przerastały, szczególnie gdy chodziło o rozbudowę placówki szpitalnej. Z tym wszystkim nie zgodził się niemiecki lekarz urzędowy dr Kreisarzt Niederehe. Pojawił się między nimi konflikt, co doprowadziło do ustąpienia dr Hagentorna ze stanowiska dyrektora Szpitala św. Trójcy. Nowym dyrektorem medycznej placówki został niemiecki lekarz z Reichu – dr Waschulewski. Zgodnie z zasadą realizował politykę *nur für Deutsche*, wyznaczając najlepsze sale na poszczególnych oddziałach dla chorych Niemców, zaś Polaków i volksdeutschów przenoszono do gorszych pomieszczeń, których zaczęło brakować. Już od czasu wybuchu wojny ze Związkiem Radzieckim do obsługi niemieckich oddziałów przyjechało 26 niemieckich pielęgniarek z personelem pomocniczym. Przybył również jeden chirurg. Dr Waschulewski zatrudnił w kancelarii dwóch Niemców z Reichu, a opiekę nad chorymi powierzył niemieckim pielęgniarkom, które podlegały niemieckiej przełożonej. Zaczęto pozbywać się chorych Polaków, grożąc przy tym polskim lekarzom oddaniem w ręce Gestapo w razie udzielania pomocy polskim pacjentom (Relacje sióstr, akta luźne, ASMW; Frejek, 1964).

5. Sytuacja w płockim szpitalu św. Trójcy podczas okupacji

W roku 1942 dr Waschulewski kazał wynieść wszystkich polskich pacjentów z różnych oddziałów szpitala do pomieszczeń znajdujących się w starym, zniszczonym budynku, gdzie wcześniej stacjonowały zmotoryzowane jednostki niemieckie. Pomieszczenia te były zdewastowane i nie nadawały się do użytku, zwłaszcza dla ludzi chorych. Polscy lekarze otrzymali tylko dwa dni na przeniesienie chorych oraz doprowadzenie do porządku stałych pomieszczeń. Napraw wymagały ściany, sufity, wszystkie okna i drzwi. Nie było nawet jednego pieca ani szyb w oknach. W tak tragicznej sytuacji polscy lekarze zwrócili się o pomoc do polskich robotników pracujących w niemieckich firmach budowlanych. W ciągu dwóch nocy ok. 30 robotników polskich wyremontowało pomieszczenia, w których dało się leczyć chorych. Wzbudziło to podziw i zazdrość ze strony Niemców, a szczególnie ze strony dr Waschulewskiego (Frejek, 1964).

Dla lepszej opieki nad niemieckimi pacjentami dr Waschulewski kazał dobudować i unowocześnić drugi blok operacyjny. Tymczasem polscy chorzy mogli liczyć na pomoc tylko polskich lekarzy i sióstr zakonnych szarytek. Porody polskich kobiet

odbywały się w domach. Odbierały je akuszerki, lecz gdy pojawiały się komplikacje, wynajmowano strychy w okolicach szpitala, gdzie w miarę możliwości przychodzili potajemnie przed Niemcami polscy lekarze. Zdarzył się przypadek, że dr Szmytkiewicz wynosił kleszcze położnicze z oddziału i został przyłapany przez dr Waschulewskiego, który pobił za to polskiego lekarza (Frejek, 1964).

1 marca 1943 r. w ramach działalności Niemieckiego Czerwonego Krzyża powołano pogotowie ratunkowe dla miasta Płocka i okolic. Przygotowano samochód sanitarny oraz przysposobiono 30 wykwalifikowanych sanitariuszek. Wyjazdy do chorych odbywały się całodobowo. Pomoc ta była oferowana tylko dla Niemców. W ciągu jednego roku przywieziono szpitala ponad 700 chorych (Archiwum 14 IX 1944 do 20 VI 1945).

Należy przypomnieć, że płoccy lekarze nigdy nie pogodzili się z tzw. niemieckim „nowym prawem", które wymagało od Polaków okazywania szacunku każdemu Niemcowi. Lekarze, aby ominąć ów zakaz i nie kłaniać się Niemcom, chodzili zawsze z odkrytymi głowami, nawet podczas zimy. Przykładem był m.in. dr Jakub Winogron. Inny lekarz, dr Aleksander Maciesza, otrzymując „nominację" od burmistrza Płocka – Wartza – na zajmowane już przez niego stanowisko w szpitalu, uznał ten przywilej za zbędny, zaś w krótkiej odpowiedzi danej po polsku odesłał nominację do burmistrza. Za takie zachowanie dr Maciesza został zaliczony przez Niemców do osób wrogo „usposobionych" wobec narodu niemieckiego. W ramach zemsty aresztowano jego żonę Marię. Mimo tego Maciesza nadal udzielał pomocy wszystkim, którzy jej potrzebowali. Jako jedyny okulista przyjmował pacjentów z kilku powiatów rejencji ciechanowskiej. Według relacji jego przyjaciela Bolesława Jędrzejewskiego, „harował od świtu do zmroku, do obowiązującej Polaków godziny policyjnej, tj. do godz. 21 wiosną i latem, a do godziny 19 – jesienią i zimą" (Jędrzejewski, 1977).

Przez cały okres okupacji w Szpitalu św. Trójcy pracowali lekarze: Adam Beczkowicz, Wacław Piasecki, Stanisław Szmytkiewicz, Seweryn Bonar-Zieliński, którym pomagali studenci medycyny i felczerzy. Gońcem w szpitalu był wówczas Tadeusz Mazowiecki, późniejszy premier III Rzeczpospolitej Polski (Wanecki, 2005).

W dniach 14–20 stycznia 1945 r. przyjęto mało pacjentów. 15 stycznia przyjęto 14 osób, 16 stycznia – już tylko 16, a 17 i 18 stycznia – 6 osób, zaś 19 stycznia – już tylko 3 pacjentów. Zaczęto szybko wypisywać wszystkich chorych Niemców. Akcja opuszczania szpitala trwała 4 dni. W sumie placówkę opuściło 200 Niemców (Archiwum 14 IX 1944 do 20 VI 1945).

Okupanci zaczęli opuszczać Płock, jednak przed odejściem podpalili wszystkie miejskie magazyny żywnościowe, odzieżowe, składy węgla (Gretkowski, 2002; Relacje sióstr, akta luźne, ASMW). Wszystkie najważniejsze instytucje w Płocku: bank, urzędy płockie i Szpital św. Trójcy zostały przez wojska niemieckie zaminowane. Jednak Niemcom nie udało się wszystkiego zburzyć, choć część pomieszczeń i sprzęt szpitalny uległy zniszczeniu. Ocalał tylko odnowiony przez nich oddział położniczo-ginekologiczny i blok operacyjny (Relacje sióstr, akta luźne, ASMW).

Po odejściu Niemców z Płocka do Szpitala św. Trójcy zaczęły przybywać ogromne rzesze ludności cywilnej oraz sami żołnierze wojska polskiego i Sowieci. Warunki pracy w tej placówce były bardzo trudne. Brakowało wszystkiego, opału, żywności, środków opatrunkowych, lekarstw. Niemcy, opuszczając Płock, wysadzali budynki, w tym te, które znajdowały się w pobliżu szpitala, stąd podczas wybuchów wyleciały wszystkie szyby z okien szpitalnych oraz na skutek uszkodzeń instalacji elektrycznej w szpitalu zabrakło prądu. Nocą z 20 na 21 stycznia 1945 r. chorzy oraz cały personel medyczny byli zmuszeni przenieść się do szpitalnych piwnic i tam spędzić ostatnie godziny walk w Płocku przy blasku świec i resztek żywności (Relacje sióstr, akta luźne, ASMW).

Po 21 stycznia 1945 r. do wyzwolonego miasta zaczęli wracać lekarze oraz personel administracyjny. Wśród przybyłych był Jan Grzanowicz, który zajął się porządkowaniem dokumentów dla powstającego Powiatowego Wydziału Zdrowia, którego kierownikiem został Seweryn Małkiewicz. Ubezpieczalnią Społeczną zajął się Zenon Szymański. Na stanowisko dyrektora Szpitala św. Trójcy wrócił dr Antoni Surzec. W pierwszych dniach wolności przyjęto do szpitala 8 pacjentów. Do końca stycznia 1945 r. przyjęto ponad 70 osób. Wśród rannych żołnierzy byli oprócz Polaków jeszcze Białorusini, Rosjanie, Tatarzy, Ukraińcy, Mołdawianie, Ormianie, Uzbekowie. Płockim Szpitalem św. Trójcy zaopiekowała się Miejska Rada Narodowa (Relacje sióstr, akta luźne, ASMW ; Wanecki, 2005).

Szpital, mimo tragicznych wręcz warunków, nadal prowadził działalność. Wybite szyby w oknach, siostry szarytki uzupełniały szybami wyjętymi z obrazów i z drzwi, zaś miejsca dla których zabrakło szyb, siostry zakrywały kocami. W takich warunkach, przy zapalonych świecach, gdyż nie było prądu, chirurdzy prowadzili zabiegi operacyjne (Relacje sióstr, akta luźne, ASMW).

Z ul. Misjonarskiej 7 został przeniesiony do Szpitala św. Trójcy oddział wewnętrzny, którego ordynatorem został dr Wacław Piasecki, oraz oddział ginekologiczno-położniczy z tej samej ulicy spod numeru 4. Pierwszą pacjentką, która została przyjęta na oddział położniczy, była 37-letnia mieszkanka wsi Murzynowo koło Płocka, żona rybaka. Jako pierwsza pacjentka tego oddziału szczęśliwie urodziła dziecko (Relacje sióstr, akta luźne, ASMW).

6. Ostatnie tygodnie wojny w 1945 r.

24 marca 1945 r. zarząd Szpitala św. Trójcy objął Witold Gloksin, który na 5 lat podjął się odbudowywania struktury służby zdrowia w Płocku i w Polsce. Należał do Wojewódzkiej Komisji Planowania Szpitalnictwa. Dzięki jego staraniom pod kontrolą Szpitala św. Trójcy znalazły się dwa szpitale znajdujące się w Płocku, a mianowicie św. Aleksego i żydowski Izaaka Fogla. Obydwa znajdowały się na ul. Misjonarskiej (Wanecki, 2005).

Szpital św. Trójcy powoli wracał do pierwotnego stanu. 24 maja 1945 r. odbyło się pierwsze po wojnie zebranie Rady Fundacyjnej Szpitala św. Trójcy. Do zatwierdzenia przedstawiono Ministerstwu Zdrowia dr Gloksina na stanowisko dyrektora szpitalnej

placówki oraz wojewodzie warszawskiemu – dr Seweryna Zielińskiego – na stanowisko ordynatora skórno-wenerycznego, dr Mikołaja Prawko – na stanowisko ordynatora oddziału ginekologiczno-położniczego oraz dr Gloksina – na stanowisko ordynatora oddziału dziecięcego. Zorganizowano również oddziały szpitalne, do których włączyli się dr Piasecki, dr Beczkowicz, dr Szmytkiewicz. Zaczęto przyjmować pacjentów na oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczno-położniczy, zakaźny, dziecięcy. Wkrótce utworzono oddział płucny. Pod koniec 1945 r. Szpital św. Trójcy posiadał już 175 łóżek (Wanecki, 2005).

7. Podsumowanie

Podsumowując, należy stwierdzić, że wszelka działalność personelu lekarskiego w Szpitalu św. Trójcy w Płocku podczas II wojny światowej przedstawiła się jak najlepiej. Z zachowanych dokumentów i relacji, w tym szczególnie sióstr szarytek, dowiadujemy się o wielkiej heroiczności lekarzy, pielęgniarek oraz samych mieszkańców miasta, którzy udzielali pomocy personelowi medycznemu. W nieludzkich warunkach ciągłej kontroli ze strony Niemców i codziennym przez nich poniżaniu polscy lekarze i pielęgniarki zdobywali się na poświęcenia, które były dostrzegane i wzbudzały szacunek wroga. Ich działalność nie została zapomniana ani zaprzepaszczone. Szpital św. Trójcy nadal się rozwija i niesie pomoc tym, którzy jej potrzebują.

Literatura

Archiwum Szpitala św. Trójcy w Płocku, Księga przyjęć do szpitala od 14 IX 1944 do 20 VI 1945.

Aus Stadt und Land. Stadt und Kreis Plock habend as Allgemeine Krankenhaus übernommen *Plock ist eine gesunde Wohnstadt geworden,* "Plocker Tageblatt" nr 88 z 15 IV 1941.

Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri tam saecularis quam regularis dioecesis Plocensis pro anno Domini 1939, s. 103

Dorobek, Franciszek. 1978. *Płock w latach okupacji hitlerowskiej,* pod red. A. Gieysztora. W: Dzieje *Płocka*, Płock.

Frejek, Józef. 1964. Szpital płocki w okresie okupacji*, Notatki Płockie*, R. 9 (1964), nr 1–2 (27–28).

Garlej, Tadeusz. 1976. Dr Adam Beczkowicz, człowiek który podbił serca płocczan. W: *Archiwum Medycyny Płockiej*, z. 1, Płock.

Garlej, Tadeusz. 1974. Społeczne oblicze płockiej medycyny na przestrzeni stulecia, *Notatki Płockie*, nr 1 (175), s. 30–35.

Gierzyński, Tadeusz. 1964. Rok 1939, *Notatki Płockie*, nr 3 (29).

Gnat-Wieteska, Zbigniew. 1995, *4 Pułk Strzelców Konnych Ziemi Łęczyckiej*, Pruszków.

Gretkowski, Andrzej. 2002. *Dobroczynno-społeczna działalność Zgromadzenia Sióstr oraz Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo na terenie diecezji płockiej w latach 1727–2000,* Płock.

Gretkowski, Andrzej. 2005. Siostry szarytki w szpitalu św. Trójcy w Płocku, *Notatki Płockie,* nr 2/203, s. 6–10.

Gretkowski, Andrzej i Sylwia Kwiatkowska i Tomasz Kruszewski, 2017, *Od przytułku, schroniska i ochronki do współczesnego szpitala. Z dzia*łalności wybranych szpitali die*cezji płockiej (1727–2013)*, Płock.

Jędrzejewski, Bolesław. 1977. Dr Aleksander Maciesza – prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego. Wspomnienia z lat 1919–1945, *Notatki Płockie*, nr 3/91, s. 37–44.

Jurczak, Anna. 2000. *Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo Sług Ubogich. Prowincja Warszawska*, Lublin.

Katyń. Lista ofiar i zaginionych jeńców obozów Kozielsk, Ostaszków, Starobielsk. 1989. Wstęp i opracowanie A.L. Szcześniak, Warszawa.

Kostanecki, Wiesław. 1959. Działania armii „Modlin" w dniach od 1 do 9 września 1939 r., *Notatki Płockie*, nr 13–14, s. 1–13.

Krajewski, Mirosław. 2001. *Płock w okresie okupacji 1939–1945*, Płock–Włocławek.

Nowak, Jan i Irena Nowak. 1994. *Z dziejów Armii Krajowej w inspektoracie płocko-sierpeckim*, wyd. II poprawione, Płock.

Papierska, Blandyna. 1974. Płoccy stomatolodzy w latach 1883–1939, *Notatki Płockie*, t. 19, s. 16–19,

Papierowski, Andrzej i Jerzy Stefański. 2002. *Płocczanie znani i nieznani*, t. 1, s. 466, t. 2, s. 778.

Relacje sióstr: Marii Czekaj, Marii Roszkowskiej, Walerii Stasiak, akta luźne, ASMW

Relacja siostry Marii Czubaj…, ASMWE.

Stefański, Jerzy. 1979. Z kart historii płockiej FMŻ. Zakłady maszyn rolniczych w latach hitlerowskiej okupacji na tle życia gospodarczego i politycznego miasta. *Notatki Płockie*, nr 2/99, s. 10–17.

Wanecki, Jarosław. 2005. *Szpital Św. Trójcy w Płocku 1405–2005. Zarys monografii,* Płock.

Werens, Sławomir. 1979. W 60 rocznicę powstania Płockiego Towarzystwa Przeciwgruźliczego i Poradni Przeciwgruźliczej w Płocku, *Notatki Płockie*, nr 1 (98).